

Sygn. akt II K 723/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Jachniewicz

Protokolant: Artur Pokojski

pod nieobecność Prokuratora

po rozpoznaniu w dniach 13 grudnia 2016r., 7 marca 2017r., 14 kwietnia 2017r., 20 czerwca 2017r. na rozprawie sprawy:

B. M., syna A. i M. z domu P., urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 07 grudnia 2014 roku w G. kierował groźby pozbawienia życia na szkodę A. K. i K. L., przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 6 marca 2000r. do 4 października 2001r. i od 6 lipca 2008 r. do 6 grudnia 2013 kary 2 i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2010r. sygn. akt II K 20/05 w sprawie o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

1. Oskarżonego B. M. uznaje za winnego popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w akcie oskarżenia i za to, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. 34 § 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. skazuje go na karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydzieści) godzin miesięcznie;
2. Na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. obciąża oskarżonego kosztami sądowymi w sprawie w kwocie 190 (sto dziewięćdziesiąt) złotych, w tym opłatą w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt: II K 723/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. L. i M. K. trudniły się nierządem. Uprawianie nierządu przez obie dziewczyny było organizowane przez A. K. i jej partnera A. C. w ten między innymi sposób, że zamieszczali ogłoszenia erotyczne na portalach o takim profilu ze zdjęciami M. K. i K. L.. Jeden z portali administrowany był przez A. C.. M. K. poznała i związała się z oskarżonym B. M., który znał także A. C. oraz pobieżnie A. K. i K. L.. B. M. nie chciał, by M. K. zajmowała się prostytutką, w związku z czym M. K. chciała zaprzestać tej działalności. Powyższe nie podobało się A. C., A. K. i K. L..

W dniu 7 grudnia 2014r. B. M. przebywał na solarium w G. z M. K.. Na miejscu pojawiły się K. L. i A. K.. Obie nakłoniły M. K., by wyszła z nimi z solarium. Pod koniec tego dnia M. K. uciekła od wymienionych.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego B. M. –k. 120, 44v-45, 67, dokumenty ze sprawy IV K 249/16 k. 239; a/o w sprawie IV K 249/16 –k. 184 – 195; częściowo zeznania K. L. –k. 17-18 załącznika do a/o, k. 45v – 46, częściowo zeznania A. K. –k. 11-12, 105 załącznika do a/o, k. 46 v - 47

B. M. w swoim telefonie komórkowym A. C. miał zapisanego pod nazwą (...) a K. L. pod nazwą (...).

W dniu o godz. 15:52 K. L. zadzwoniła na numer telefonu B. M.. Ten nie odebrał telefonu. O godz. 15:57 wysłał do K. L. smsa o treści :”Czego”. K. L. odpowiedziała : „Tak odzywaj się do M. nie do mnie, Możesz jechać do domu, bo z nią się już nie spotkasz. P. już wie.”.

Następnie o godzinie 17:01 B. M. wysłał K. L. przebywającej wówczas w obecności A. K. smsa o treści „Odzywać będę się jak chce i h. (...)ci do tego pusty łbie, za głupie jesteście i za cienkie aby mnie wystraszyć. Nie po to j. (...) 20 lat żeby teraz się bać pustych idiotek lub stoglerlsa, za malutkie plecy macie, choć ty foka jesteś tak spasiona że plecy masz jak s. (...)Nie zryj tyle krowo. Pamiętaj że jestem nieobliczalny i chory na umyśle i w każdej chwili mogę wam łby r. (...) na ulicy tak że już nikt was r. (...) nie będzie chciał”. Pisząc w ten sposób B. M. miał na myśli K. L. i A. K., zdawał bowiem sobie sprawę, że panie prawdopodobnie przebywają razem. K. L. pokazała A. K. te smsy.

O godzinie 17:04 B. M. wysłał K. L. wysłał kolejnego smsa o treści: „Nie znasz dnia ani godziny kiedy się spotkamy na C. lub na J.. Oglądaj się bo zjawie się znikąd.”.

K. L. i A. K. przestraszyły się tych gróźb.

częściowo zeznania K. L. –k. 17-18 załącznika do a/o, k. 45v – 46, częściowo zeznania A. K. –k. 11-12, 105 załącznika do a/o, k. 46 v - 47

W tym samym dniu - 7 grudnia 2014 między oskarżonym B. M. a A. C. doszło do wymiany smsów, w których umawiali się na spotkanie, do którego jednak nie doszło.

W dniu 8.12.2014r. począwszy od godziny 03:59 doszło do następującej wymiany smsów pomiędzy B. M. a A. C.:

- 03:59 B. M.: „P. (...) wam się w głowach??? Chcieliście mnie naliczyć? Teraz k. (...) w. (...) mnie i po kolei was wyłapie na ulicy. Ł. o. (...)ci??? wielkib. (...) tata się k. (...) znalazł. Dobra rada ja pudła się nie boje i oglądajcie się za siebie ty, foka i ta p. (...) mała k. (...) czika”.

- 05:19 A. C. „Jak ty pajacu masz coś do mnie to nie chowaj się jak tchórz. Umawiałeś się i w gacie narobiłeś? Chyba jednak tobie p. (...)się w głowie. Nie wiem o jakim naliczaniu ty w ogóle piszesz chyba ze marzysz o tym. Masz jakiś problem to ja ci pomogę i jak nie będziesz uciekał to szybko cię znajdę. Nie mam czasu na sms także to mój ostatni. Brakowało ci jaj żeby porozmawiać więc bujaj się i sms ślij pod inny adres”

- 05:25 B. M. „I ok”

- 05:31 A. C. : „Jak ok to nie bądź policyjny łeb i weź kogo tylko chcesz i spotkajmy się i porozmawiamy o twoich frajerskich numerach a nie ściemniasz jak wczoraj”

- 05:31 B. M. „to ty jesteś tchórz, brak ci jaj żeby samemu pogadać to chciałeś przyjechać ze stoglersem i jakimiś pajacami

- 05:32 B. M. :”Tak czy siak magdy nie znajdziecie bo jest już bardzo daleko”

- 05:36 A. C. : „Powiesz to jemu aokazje do rozmowy były ale jak jakaś k. (...)chce być cwańsza t ja się nie boję bo nie z takimi p. (...) sobie radziłem. My już się nie znamy. C..”

- 05:38 A. C. : Mi ona niepotrzebna wy się martwię jak mu kasę oddacie ha ha ha”

-05: 39 B. M.: „Na tą kasę mamw. (...)”

-05:41 A. C.: ”Po południu w zabce mu to powiesz a teraz czarujk. (...)tchórz”

- 05:42 B. M. : „zapraszam do zabki od godziny 14”

- 05: 54 A. C.: „ustalaj sobie co chcesz i z kim chcesz. Wasze problemy są dla mnie obce. Jak znasz przysłowie pomoz k. (...)to ci leb urwie to się własnie sprawdzilo.

- 16:01 A. C. : „To czuj k. (...) jak teraz zatańczymy za to co zrobilas. Ja czekam na to co jesteś mi winny max 2 godz. A właściciel mieszkania chce już zgłaszać was o kradzież a ja nie mam interesu aby go dłużej powstrzymywać. Prędkiej czy później spotkamy się tchórz”

Dowód: protokół oględzin telefonu LG E460 należącego do B. M. k. 198-231; częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. M. –k. k. 120, 44v-45, 67,

M. K. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez A. K. i P. C. na jej szkodę. Skutkiem postępowania przygotowawczego w sprawie było oskarżenie przez prokuraturę A. K. i P. C. o przestępstwo sutenerstwa z art. 204 § 2 k.k. Nadto A. K. została oskarżona o doprowadzenie M. K. do przerwania ciąży stosując wobec niej groźby uszkodzenia ciała tj. o przestępstwo z art. 153 §1 k.k. Postępowanie w tej sprawie toczy się przed Sądem Okręgowym w sprawie IV K 249/16

Dowód: akt oskarżenia w sprawie IV K 249/16 k. 184-185; dokumenty ze sprawy IV K 249/16 k. 184-185;

Oskarżony B. M. pracuje jako pracownik ogólnobudowlany osiągając dochód w wysokości około 2 tys. złotych. Nie posiada majątku. Ma zobowiązania alimentacyjne na jedno dziecko w kwocie 500 złotych. Kawaler, posiada trójkę dzieci w wieku 9 lat, 2 lata i rok. Był wielokrotnie karany, w szczególności na mocy wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk Północ w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2010 r. w sprawie II K 20/05, skazany został na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 280 § 1 k.k.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego, k. 44-44v; informacja z K. k. 72-73.

Sąd zważył co następuje:

Na wstępie należy zaznaczyć, że wyżej opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt zebranego w tej sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim na podstawie obiektywnego dowodu w postaci protokołu oględzin telefonu oskarżonego, a także na podstawie jego wyjaśnień, popartych materiałami ze sprawy IV K 249/17 jak również częściowo na podstawie zeznań pokrzywdzonych.

Wskazać należy, że zeznaniom A. K. i K. L. Sąd dał wiarę jedynie częściowo, przede wszystkim w zakresie w jakim obie potwierdziły fakt otrzymania smsów od B. M. przez K. L. oraz tego, że smsy te zostały także odczytane przez A. K. i były także do niej pośrednio skierowane. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w treści protokołu oględzin telefonu oskarżonego, a także pośrednio w wyjaśnieniach jego samego. W ocenie Sądu można także dać wiarę pokrzywdzonym co do tego, że mogły obawiać się spełnienia tych gróźb ze strony oskarżonego, jako że były one sformułowane w sposób dosadny, oskarżony wskazał, że więzienia się nie boi, zasugerował że był karany, kryminalna przeszłość oskarżonego mogła być znana pokrzywdzonym. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że przeciętna osoba, niezależnie od przyczyny dla jakiej takie groźby były wypowiedane, obawiała się ich spełnienia. Sąd dał także wiarę K. L. co do tego, że trudni się ona prostytutką oraz że taką prostytutką trudniła się także M. K., znajduje to bowiem potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego oraz dokumentach z akt sprawy IV K 249/17.

Sąd nie dał jednak wiary K. L. i A. K. w zakresie w jakim one na przyczynę takiego zachowania B. M.. Wskazały bowiem, że otrzymane groźby wynikały z tego, że K. L. nie chciała by B. M. był jej sutenerem, a A. K. była oburzona propozycjami i naleganiami M. K., by ta została prostytutką i by oddawała część zysków B. M.. Powyższemu przeczą

nie tylko wyjaśnienia B. M., ale dowody obiektywne w postaci dokumentów uzyskane ze sprawy IV K 249/16 Sądu Okręgowego w Gdańsku. Z dokumentów tych wynika niezbicie, że z komputerów, których IP było zarejestrowane na P. C. jak i na A. K. wielokrotnie zamieszczano na portalach erotycznych ogłoszenia o świadczeniu usług seksualnych przez M. K., a także K. L.. Dodać należy, że według wiedzy Sądu (co znajduje także potwierdzenie w treści aktu oskarżenia w sprawie IV K 249/16) partner A. K. był uprzednio karany za przestępstwo sutenerstwa z art. 204 § 2 k.k. Powyższe nie pozwala dać wiary zeznaniom pokrzywdzonych w.w zakresie. Z dokumentów tych bowiem wynika raczej, że to A. K. wraz z partnerem zajmowała się sutenerstwem, a nie B. M. czy M. K.. Na powyższe wskazuje także przedmiotowa wymiana smsów zawierająca groźby ze strony B. M.. Gdyby M. K. nagabywała A. K. do uprawiania prostytucji jako wysłanniczka B. M., to ten nie napisałby do P. C. nad ranem w dniu 8.12.2014r. : „tak czy siak magdy nie znajdziecie bo jest już bardzo daleko”. Dlaczego P. C. czy jego partnerka mieliby szukać M. K. gdyby istotnie naprzykrzała się A. K.? Nie można też dać wiary A. K. i K. L. co do tego, że zanim doszło do wymiany smsów w dniu 7 grudnia 2014r. to M. K. wyciągnęła je z solarium. W takim bowiem przypadku sms K. L. do B. M. o treści: „Tak odzywaj się do M. nie do mnie, Możesz jechać do domu, bo z nią się już nie spotkasz. P. już wie” nie miałyby sensu. Powyższa wymiana smsów w połączeniu z treścią wyjaśnień oskarżonego B. M. układa się w zupełnie inną sekwencję zdarzeń, wskazującą raczej na to, że K. L. i A. K. chciały odseparować M. K. od B. M. oraz o tym, że ostatecznie M. K. – tak jak wyjaśnił oskarżony – uciekła od wymienionych i P. C..

Nie przesądzając o wyniku postępowania w sprawie IV K 249/16 Sądu Okręgowego w Gdańsku, do czego Sąd nie jest uprawniony, podkreślenia także wymaga, że z treści aktu oskarżenia w w.w sprawie wynika, że M. K. zgłosiła się na policję w dniu 08.12.2014r. a zatem tuż po ucieczce, jakiej miała – według wyjaśnień oskarżonego – dokonać. Jakkolwiek w niniejszym postępowaniu M. K. – jako konkubina B. M. i osoba najbliższa odmówiła składania zeznań w sprawie, w związku z czym jej zeznania nie mogły być przez sąd brane pod uwagę, to jednak wskazać można, że w sprawie IV K 249/16 przed Sądem Okręgowym w Gdańsku M. K. ma status osoby pokrzywdzonej w zakresie przestępstwa z art. 204 § 2 k.k., a oskarżonymi są P. C. i A. K.. Z kolei K. L. zawiadomiła pisemnie Prokuraturę o przestępstwie gróźb karalnych ze strony oskarżonego B. M. dopiero w dniu 23 grudnia 2014 r. Powyższe może wskazywać na to, że zawiadomienie to miało na celu swoistą retorsję wobec M. K., a zeznania zostały między sobą przez pokrzywdzone ustalone.

Stąd też Sąd w wyżej wymienionym zakresie nie mógł dać wiary zeznaniom K. L. i A. K., które wprawdzie korelują ze sobą, są jednak sprzeczne dokumentami z akt sprawy IV K 249/16 ujawnionymi i zaliczonymi w poczet materiału dowodowego do niniejszej sprawy oraz nie odpowiadają treści smsów wymienionych przez B. M. z K. L. i P. C.. W konsekwencji Sąd nie dał także wiary pokrzywdzonym co do tego, że M. K. groziła im, że B. M. zrobi im krzywdę. Sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby wypowiedzenie takich słów przez osobę w pewien stopniu podległą A. K., która chciała uciec od wpływów A. K. i jej partnera. Trudno było ostatecznie odnieść się do twierdzeń A. K., że B. M. groził jej także przez telefon w czasie rozmowy telefonicznej. Rejestr połączeń z jego telefonu nie wskazuje by dzwonił on na numer A. K. ustalony w toku postępowania w sprawie IV K 249/16. Z drugiej strony sama A. K. w swoich zeznaniach nie wskazała swojego numeru telefonu, brak jest zatem, oprócz zeznań pokrzywdzonych jakichkolwiek obiektywnych dowodów wskazujących na fakt rozmowy telefonicznej między A. K. a B. M.. Z podobnym względów, mając także na uwadze tłumaczenie nie dających się wątpliwości na korzyść oskarżonego, sąd uznał, że prawdopodobnie – wbrew twierdzeniom K. L. B. M. nie dzwonił do niej z kolejnymi groźbami kilka dni po zdarzeniu. Nie potwierdza tego rejestr połączeń telefonicznych, choć wskazać trzeba, że obejmuje on okres jedynie do dnia 09.12.2017r.

Dodać trzeba, że z całą pewnością nie można dać także wiary K. L. i A. K. co do tego, że A. K. otrzymała od B. M. smsa o treści: „bądź pewna że tego pożałujesz wiejski debilu”. Analiza protokołu oględzin telefonu komórkowego oskarżonego prowadzi do wniosku, że sms o tej treści wysłany był przez oskarżonego do jeszcze innej osoby, z którą korespondował on na temat dziecka o imieniu I. (prawdopodobnie był to sms do matki jednego z dzieci oskarżonego).

Sąd uznał co do zasady za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego B. M. złożone na rozprawie. Oskarżony nie przyznał się co prawda deklaratywnie do winy, wypytany jednak potwierdził fakt wysłania smsów do K. L.. Nie zaprzeczył także że mogły one zawierać groźby, choć zbagatelizował ich znaczenie i siłę, wskazując, że nikomu nic nie zamierzał zrobić,

choć w późniejszych wyjaśnieniach w postępowaniu sądowym powiedział, że „to może jest groźba”. Za wiarygodne należy, jak już wcześniej wspomniano, uznać wyjaśnienia oskarżonego odnoszące się do motywów dla jakich wysłał wiadomości sms o takiej treści do K. L.. Jak stwierdził pomógł swojej konkubinie M. K. uwolnić się od A. K., która wraz z P. C. miała zmuszać ją do prostytucji. Odgrażał się w ten sposób, by zostawili ją w spokoju.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na dokumentach urzędowych przywołanych w ustaleniach faktycznych. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych. Wśród wspomnianych dokumentów szczególne znaczenie miały m. in. protokół oględzin telefonu oskarżonego B. M., kopia aktu oskarżenia w sprawie IV K 249/16, jak też protokół oględzin stron internetowych, na których były zamieszczone ogłoszenia M. K., które stanowią dowody w sprawie IV K 249/16, a zostały ujawnione i zaliczone w poczet materiału dowodowego również w niniejszej sprawie.

Ustalony stan faktyczny stanowi podstawę do przypisania B. M. czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Postępowanie dowodowe wykazało, że oskarżony wysłał do pokrzywdzonej K. L. wiadomości zawierające groźby karalne zawarte szczególnie w słowach : „ w każdej chwili mogę wam łbyr. (...) na ulicy tak że już nikt wasr. (...)nie będzie chciał”, „Nie znasz dnia ani godziny kiedy się spotkamy na C. lub na J.. Oglądaj się bo zjawie się znikąd.”. Forma wskazanych smsów, szczególnie pierwszego wskazuje, że sms kierowany był do dwóch kobiet. Okoliczności sprawy dają podstawy do twierdzenia, że oskarżony miał na myśli K. L. i A. K.. Nawet jeśli nie wiedział czy K. L. i A. K. przebywają razem w czasie odbioru wiadomości, to z pewnością miał świadomość, że wiadomości te zostaną zrelacjonowane A. K.. Wszystkie wskazane smsy mogłyby wywołać w pokrzywdzonych obawę, że zostaną spełnione. Niezależnie bowiem od tego, czy same mogły liczyć na pomoc innych osób, w tym P. C., mogły się obawiać konfrontacji ze skazywanym już wcześniej za rozbój i inne przestępstwa B. M.. Należy przy tym zaznaczyć, iż do zrealizowania zamian czynu z art. 190 § 1 k.k. nie jest konieczny rzeczywisty zamiar sprawcy tego przestępstwa zrealizowania tych groźb, ani tym bardziej ich zrealizowanie.

Jak wynika z akt sprawy, oskarżony B. M. dopuścił się popełnienia czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 6 marca 2000 r. do 4 października 2001 r. i od 6 lipca 2008 r. do 6 grudnia 2013 r. kary 2 i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk Północ w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 20120 roku sygn. II K 20/05 za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. Czyn, którego dotyczyło to skazanie stanowił przestępstwo podobne do czynu przypisanego oskarżonemu, jako , że rozbój za który B. M. był wcześniej skazany popełniony został z groźbą użycia przemocy . Nie ulega zatem wątpliwości, że B. M. działał w ramach powrotu do przestępstwa (art. 64 § 1 k.k.).

Nic nie wskazuje na to, by poczytalność oskarżonego w chwili czynu była w jakikolwiek sposób ograniczona. W czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonego.

Na niekorzyść sprawcy przemawia przede wszystkim jego wielokrotna karalność, w tym za przestępstwa podobne z użyciem przemocy oraz działanie w warunkach recydywy.

W stosunku do oskarżonego istnieją jednak istotne okoliczności łagodzące. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego, które zostały uznane za wiarygodne, oskarżony wysłał smsy do K. L. pod wpływem wzburzenia i obawy o swoją partnerkę M. K., po otrzymanym smsie od K. L. w którym napisała ona „już jej więcej nie zobaczysz”. Jak wyjaśnił starał się jej pomóc uwolnić od A. K. i P. C. i nie miał zamiaru nikogo skrzywdzić. Dodać trzeba, że w tym samym czasie oskarżony prowadził smsową konwersację z P. C., w których oboje nie przebiegali w słowach. B. M. ze zrozumiałych względów utożsamiał K. L. i A. K. z P. C.. Cała trójka bowiem według niego działała przeciwko M. K.. W toku postępowania sądowego przyznał, że wysłał smsy do K. L. i jednocześnie stwierdził, że przesadził wysyłając smsy o takiej treści. Wyraził jednocześnie chęć przeproszenia pokrzywdzonych.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że w obliczu zagrożenia za czyn z art. 190 §1 k.k. karą grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności najbardziej adekwatną będzie wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności. Wymierzenie mu kary bezwzględnego pozbawienia wolności byłoby nadmierne w stosunku do społecznej szkodliwości czynu i okoliczności popełnienia przestępstwa, pomimo wcześniejszej wielokrotnej karalności. Z kolei wymierzenie kary łagodniejszej niż orzeczona nie byłoby wskazane gdyż sprawca musi zdawać sobie sprawę, że zagrożenie popełnieniem przestępstwa i to tak ciężkiego jest czynem nagannym i niedozwolonym pomimo kierowanej sprawcą motywacji. Również wielokrotna karalność sprawcy przemawia za tym, że kara powinna dla niego stanowić pewną uciążliwość, by zmotywować go do poprawy swego zachowania i unikania w przyszłości jakiegokolwiek sposobności do popełniania czynów zabronionych. Wobec takich osób konieczne jest konsekwentne karanie nawet za stosunkowo drobne przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie.

Sąd zastosował przy tym art. 4 § 1 k.k. gdyż zgodnie z jego treścią jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. W czasie popełnienia przestępstwa przez B. M. art. 34 § 1 k.k. obowiązywał w brzmieniu tekstu pierwotnego ustawy Kodeks Karny z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz.U.1997.88.553) i przewidywał wysokość kary ograniczenia wolności w granicach od 1 miesiąca do 12 miesięcy. W czasie orzekania przepis ten przewidywał wysokość kary ograniczenia wolności w granicach od 1 miesiąca do 2 lat. W związku z czym przepis art. 34 § 1 k.k. obowiązujący w czasie popełnienia przestępstwa przez B. M. był względniejszy dla niego i należało zastosować go w takim zakresie.

W punkcie 2 wyroku obciążono oskarżonego kosztami sądowymi zgodnie z zasadami odpowiedzialności za wynik sprawy. Oskarżony pracuje, jest zdolny do poniesienia orzeczonych kosztów.